

## Piotr Paweł Berezowski (1770-1834), lwowski lekarz i filantrop

Anita Magowska

Uniwersytet Medyczny w Poznaniu

Krótkim epizodem w dziejach polskiego szkolnictwa wyższego była działalność Uniwersytetu Józefińskiego, ufundowanego we Lwowie przez cesarza Józefa II w 1784 r., celem kształcenia przede wszystkim urzędników dla galicyjskiej administracji, a w 1805 r. zniesionego. W ocenie historyka lwowskiego szkolnictwa wyższego, Ludwika Finkla, uczelnia ta propagowała józefinizm, a więc służyła osłabieniu Kościoła katolickiego i wzmocnieniu państwa, co nie dawało jej szansy akceptacji przez polskie społeczeństwo. Profesorowie tej uczelni bowiem: *„przywozili ze sobą ideały sprzeczne z rozwojem narodu, z jego chęciami i dążeniami, z całym dotychczasowym życiem. Józefinizm i jego eksperymenta przeciwko przesądom nie mogły podobać się narodowi, którego cała przeszłość oddychała wciąż dla wiary i dla kościoła. Chociażby zatem nie było innego rozdzwieku – ten jeden starczył, aby między społeczeństwem a pionierami nowego kierunku wykopać głęboki przedział, przez który trudno było rzucić pomost”*.<sup>1</sup> Krytyczna ocena Finkla dotyczyła też Wydziału Medycznego, w którego gronie nauczającym, poza dwoma wyjątkami, brakowało wybitnych uczonych. Jednym z nich był dziekan, Burchard Swibert Schrivererek (1742-1807), Westfalczyk, poprzednio piastujący godności dziekana i rektora zniesionego Uniwersytetu w Innsbrucku, który we Lwowie objął Katedrę Chemii i Botaniki. Drugą natomiast był Baltazar Hacquet (1740-1815), Bretończyk, absolwent medycyny na Uniwersytecie Wiedeńskim, później wykładowca anatomii i nauk przyrodniczych

---

<sup>1</sup> F. Jaworski, Uniwersytet Lwowski. Wspomnienie jubileuszowe, Lwów 1912, *passim*.

w Lublanie i chirurg w armii austriackiej, który we Lwowie objął Katedrę Historii Naturalnej, dyscypliny łączącej elementy paleontologii, mineralogii, geologii, zoologii i botaniki.<sup>2</sup>

W tym kontekście dużą wartość poznawczą ma wspomnienie o Piotrze Pawle Berezowskim, absolwencie Uniwersytetu Józefińskiego we Lwowie, opublikowane w 1834 r. na łamach „Czasopisma naukowego od Zakładu Narodowego Ossolińskich wydawanego”.<sup>3</sup> Anonimowy autor, prawdopodobnie sam dyrektor Ossolineum, Konstanty Słotwiński (1793-1846), dostarczył wiedzy o zainteresowaniach i statusie materialnym Berezowskiego, lekarza lwowskiego praktykującego na przełomie XVIII i XIX.

Piotr Paweł Berezowski urodził się w 1770 r. na Podolu w zubożałej rodzinie szlacheckiej,<sup>4</sup> w Polsce przedrozbiorowej posiadającej dobra ziemskie w województwie kijowskim.<sup>5</sup> Mając zaledwie dziewiętnaście lat, a więc w 1789 r., Berezowski uzyskał na Uniwersytecie Józefińskim we Lwowie stopień doktora medycyny. Był jednym z nielicznych absolwentów Wydziału Medycznego w trwającym od 1787 do 1791 r. okresie zdegradowania go do poziomu niższej szkoły lekarskiej.<sup>6</sup> Warto podkreślić, że chociaż studia trwały tylko dwa lata, pozwalały na uzyskanie tytułu doktora medycyny, a nie podlekarza (co odpowiadałoby magistrowi chirurgii). Skrócenie studiów wynikało z potrzeby szybkiego zapewnienia opieki medycznej mieszkańcom zaboru austriackiego.

Po ukończeniu nauki, Berezowski zamieszkał we Lwowie w domu swego przyjaciela, prawdopodobnie kolegi z roku, Andrzeja Józefa Potakowskiego, z czasem galicyjskiego krajowego okulisty i operatora. Tam też rozpoczął praktykę lekarską, a bezinteresowność, szczerłość i uprzejmość zjednywały mu zaufanie pacjentów. Uważany za gruntownie znającego nauki medyczne, wkrótce stał się wziętym i poszukiwanym lekarzem, a także – jak pisze anonimowy autor wspomnienia – szczęśliwym człowiekiem. Był bardzo zdolny, wyróżniał się dobrą pamięcią i biegłą znajomością sześciu języków obcych: angielskiego, francuskiego (w domach szlacheckich przyjęte było uczenie dzieci tego języka, w przypadku niemożności zatrudnienia guwernera, robiła to matka), łaciny, niemieckiego, ruskiego i włoskiego.

Żył oszczędnie i już dziesięć lat po ukończeniu studiów stać go było na kupno dwóch małych majątków, Choroszczyca i Siekierzyniec, położonych w żyznych okolicach Hrubieszowa w województwie lubelskim. Zachowały się wzmianki jedynie

<sup>2</sup> Tamże.

<sup>3</sup> Wiadomość o Piotrze Pawle Berezowskim, „Czasopismo naukowe od Zakładu Narodowego Ossolińskich wydawane”, 1834, R. VII, z. II, s. 175-177.

<sup>4</sup> Tamże, s. 175.

<sup>5</sup> Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, 1880-1914, T. XV, cz. 1, s. 140.

<sup>6</sup> S. Sroka, Tomasz Sedey, [w:] PSB, t. XXXVI, Wrocław 1995-1996.

o wielkości pierwszego z nich, Siekierzyniec, które liczyły 16 domostw i 185 mórg (około 90 hektarów).<sup>7</sup> Do swoich majątności jeździł raz w roku, by wszystkiego doglądnąć i odpocząć. Prawdopodobnie w 1815 r. odbył podróż naukową na Węgry, do Niemiec, Francji i Anglii, gdzie „wzbogacał swą pamięć znajomością licznych przedmiotów, a nade wszystko historii naturalnej, która to umiejętność, jako najsilniejsza podstawa lekarskiej nauki, była zawsze dla niego najulubieńszą”.<sup>8</sup> Wkrótce po powrocie kupił na publicznej licytacji kolejne dwie wioski, tym razem w obwodzie samborskim, Głęboką i Sasiadowice.

Wbrew obawom Finkla, Uniwersytet Józefiński wywarł pewien pozytywny wpływ na kształtujących się w nim Polaków, budząc w nich zainteresowanie prądami oświeceniowymi. Berezowski wypełniał sobie czas wolny lekturą książek, czytając w oryginale dzieła najwybitniejszych intelektualistów XVIII w. i początku XIX w. W domowej bibliotece miał dwieście tomów w sześćset trzydziestu pięciu woluminach, napisanych w różnych językach i reprezentujących różne obszary literatury i nauki. Wśród nich najwięcej, bo siedemdziesiąt dziewięć, było w języku francuskim, czterdzieści pięć – polskim, czterdzieści trzy – niemieckim, trzydzieści po łacinie i trzy w języku włoskim. W przywoływanym wspomnieniu tytułów książek wprowadzić nie odnotowano, ale za to podano nazwiska niektórych autorów.

I tak, starożytną humanistykę reprezentowały dzieła: Wergiliusza (70-19 p.n.e.), Homera i Plutarcha (50-125 n.e.). W obszarze literatury renesansowej zawierały się: utwór Ludovico Ariosto’ a (1474-1533), prawdopodobnie był to popularny romans „Orland szalony” i jakieś dzieło Włocha, Nicolo Machiavelli’ ego (1469-1527), być może najślawniejsze z nich, czyli poradnik sprawowania władzy zatytułowany „Książę”, będący podstawą realizmu politycznego i sekularyzacji państwa. W bibliotece znajdował się utwór piewcy potęgi rozumu, Moliere’ a (1622-1673), ale najliczniejsze były prace autorów żyjących w XVIII i na początku XIX w. Jednym z nich był włoski poeta publikujący pod pseudonimem Metastasio (1698-1782), który przez około czterdziestu lat żył w Wiedniu, pisząc tam liryki i libretta do oper m.in. Antonio Vivaldiego (1678-1741) i Wolfganga Amadeusza Mozarta (1756-1791). Innym librecistą piszącym dla sławnych kompozytorów tamtego czasu, w tym Mozarta, był Carlo Goldoni (1707-1793), włoski komediopisarz, którego książka (lub książki) także znajdowały się w bibliotece Berezowskiego. Lwowski lekarz zapewne interesował się muzyką, gdyż posiadał dzieło Jean-Francois’ a Marmontel’ a (1723-1799), francuskiego historiografa i teoretyka literatury, szukającego możliwości dostosowania języka francuskiego do oper włoskich. Muzyczność była też cechą poezji Niemca, Friedricha Ruckerta (1788-1868), do którego wierszy komponował muzykę m.in. Schubert, a którego tom miał w swych zbiorach Berezowski.

---

<sup>7</sup> Słownik geograficzny Królestwa Polskiego..., T. X, s. 521.

<sup>8</sup> Wiadomość o Piotrze Pawle..., s. 175.

Znaczącą część księgozbioru stanowiły dzieła znanych polityków, filozofów i przedstawicieli nauk przyrodniczych. Byli to: Guillaume de Raynal (1713-1796), francuski pisarz i literat, którego dzieło „Histoire” zostało w 1779 r. uznane za zakazane i publicznie spalone; Fryderyk Wielki (1740-1786), jeden z najwybitniejszych przedstawicieli niemieckiego oświecenia a zarazem król pruski piszący utwory filozoficzne oraz polemiki z poglądami Machiavellego na państwo; Constantin Volney (1757-1820), filozof historii; Dominique-Georges de Pradt (1759-1837), dyplomata i historyk, w 1812 r. ambasador Francji w Warszawie; Luis Bignon (1771-1841), autor dzieł historycznych z zakresu stosunków międzynarodowych. Uwagę zwracały dzieła wolnomyślicieli, odnoszących się z rezerwą do wszystkich religii, a więc kalwińskiego pisarza i wydawcę jednego z pierwszych czasopism naukowych, Pierre Bayle (1647-1706); zwolennika liberalizmu Francois’a Voltaire’a (1694-1778); a także Georges’a Buffon’a (1707-1788), filozofa, przyrodnika i matematyka, który próbował znaleźć pozareligijne wyjaśnienie powstania Układu Słonecznego oraz Claude’a Helvetius’a (1715-1771), jednego z twórców „Wielkiej Encyklopedii Francuskiej”.

Berezowski interesował się pracami empirystów, a zwłaszcza zagadnieniem wrażeń zmysłowych jako źródła poznania. Wskazuje na to obecność w jego bibliotece prac: Étienne de Condillac’a (1715-1780), francuskiego filozofa poszukującego istoty poznania i wrażenia zmysłowego; Simona Tissot’a (1728-1797), szwajcarskiego lekarza, który w traktacie o nerwach i ich chorobach opublikowanym w 1778 r. zawarł pierwsze naukowe opisy bólu głowy i epilepsji; a także Pierre’a Cabanis’a (1757-1808), francuskiego lekarza, który jako pierwszy uznał mózg za najwyższy mechanizm nerwowy i źródło myśli.

W księgozbiornie lwowskiego lekarza znajdowały się także dzieła: odkrywcy tlenu, Antoine’a Lavoisiera’a (1743-1794);<sup>9</sup> autora pierwszego polskiego podręcznika fizyki, ks. Józefa Osińskiego (1738-1802);<sup>10</sup> autora pierwszego polskiego podręcznika farmacji, Józefa Celińskiego (1779-1831);<sup>11</sup> a także profesora Uniwersytetu Wileńskiego Jędrzeja Śniadeckiego (1768-1838), który opracował podstawy polskiej terminologii chemicznej i zarys chemii fizjologicznej.<sup>12</sup> Ponadto, w bibliotece Berezowskiego na uwagę zasługiwały prace: Samuela Hahnemanna (1755-1843), twórcy metody homeopatycznej, za pomocą której w 1813 r. w Lipsku leczył z powodzeniem ofiary epidemii tyfusu oraz autorów dwóch tzw. katechizmów homeopatii: Karla Geорга Christiana Hartlauba (1795-1839) i Carla Gottloba

<sup>9</sup> Być może było to jego najgłośniejsze dzieło, wydany w 1789 r. traktat „Traité Élémentaire de Chimie”.

<sup>10</sup> J. Osiński, Fizyka najnowszemi odkryciami pomnożona, nayoczywistszemi doświadczeniami potwierdzona, Warszawa 1801.

<sup>11</sup> J. Celiński, Farmacya czyli Nauka doskonałego przygotowania lekarstw z trzech różnych królestw natury wybranych, Warszawa 1811.

<sup>12</sup> J. Śniadecki, Teorya jestestw organicznych. Reprint, Bydgoszcz 2000.

Caspari'ego (1798-1828). Na podkreślenie zasługuje obecność w bibliotece najważniejszego dzieła z zakresu botaniki lekarskiej, ósmiotomowego dykcyonarza „Dictionnaire des plantes usuelles...”, wydanego w Paryżu w końcu XVIII w.<sup>13</sup> Berezowski miał też którąś z prac księdza Krzysztofa Kluka (1739-1796) z Ciechanowca, być może „Dykcyonarz roślin...”, pozwalający na korzystanie z rodzimej flory do celów leczniczych.<sup>14</sup>

Około sześćdziesiątego roku życia Berezowski zrezygnował z praktyki lekarskiej, ale nadal udzielał pomocy medycznej najuboższym mieszkańcom Lwowa. Często za własne pieniądze kupował im lekarstwa i udzielał wsparcia materialnego, a niekiedy dyskretnie posyłał przez służącego posiłki. Zmarł na cholere 11 czerwca 1834 r. w zamieszkiwanym od czasu studiów domu Potakowskiego we Lwowie. Rodziny nie założył, dlatego swoje majątki zapisał w testamencie Elżbiecie Duninowej, córce serdecznego przyjaciela, komornika lwowskiego Radziejowskiego. Rodzinie zapisał trzy tysiące czerwonych złotych, a gdyby nikt z nich nie zgłosił się po pieniądze w ciągu trzech lat, miały być przekazane na szpital ubogich zarządzany we Lwowie przez Siostry Miłosierdzia. Innym zapisem testamentu umorzył zaległości zboża swoim poddanym z Głębokiej i Sasiadowic, co współcześni uważali za dowód wielkoduszności.<sup>15</sup>

Postać Piotra Pawła Berezowskiego dowodzi żywego zainteresowania galicyjskich elit społecznych zachodnioeuropejskimi prądami intelektualnymi i najnowszymi postępami medycyny. Praktykując jako lekarz, stosował nie tylko tradycyjne leki roślinne, ale też, stanowiące medyczną nowość, preparaty homeopatyczne. W głębi duszy oddany pacjentom lekarz pozostawał szlachcicem, chętnie spędzającym część roku w swoich dobrach ziemskich, czerpiącym z nich dochody, ale też przeznaczającym ich część na działalność filantropijną.

---

<sup>13</sup> Dictionnaire des plantes usuelles, des arbres et arbustes, des animaux qui servent d'alimens, de medicamens ou d'amusement a l'homme : et des mineraux qui sont d'usage en medicine, Paris 1793-[1796], 8 vol.

<sup>14</sup> K. Kluk, Dykcyonarz roślinny, w którym podług układu Linneusza są opisane rośliny nietylko krajowe dzikie, pożyteczne, albo szkodliwe, t. 1, Warszawa 1805.

<sup>15</sup> Wiadomość o Piotrze Pawle..., s. 175-177.

## Streszczenie

Artykuł przedstawia postać Piotra Pawła Berezowskiego, zapomnianego polskiego lekarza, absolwenta Uniwersytetu Jozefińskiego we Lwowie. Pochodził z kijowskiej szlachty, a studia ukończył mając zaledwie 19 lat. Poza wykonywaniem praktyki lekarskiej, zarządzał dobrami ziemskimi i zajmował się filantropią. Bogata biblioteka Berezowskiego dowodziła jego zainteresowania prądami oświeceniowymi, ziołolecznictwem i homeopatią.

## Abstract

Piotr Paweł Berezowski (1770-1834), a Lvov doctor and philanthropist

The article presents Piotr Paweł Berezowski (1770-1834), a forgotten Polish doctor who graduated from the Joseph University in Lvov. Originating from a Polish noble family, he practised as a doctor in Lvov and was also a landowner and philanthropist. His large library proved his interest in Enlightenment, phytotherapy and homeopathy.

**Słowa kluczowe:** historia, dziewiętnasty wiek, lekarz, Lwów, oświecenie

**Keywords:** history, nineteenth century, doctor, Lvov, Enlightenment